Biblijni giganci

Pięcioksiąg

W owych czasach na ziemi żyli giganci. Także później, gdy synowie Boży zbliżali się do córek człowieczych, a te im rodziły, stawali się oni mocarzami, którzy już od dawien dawna cieszyli się sławą. Rodzaju 6:4

I ujrzeliśmy tam olbrzymów, synów Anaka, którzy pochodzili od olbrzymów. Byliśmy w oczach swoich jak szarańcza i takimi byliśmy w ich oczach. Lb 13,33

W dawnych czasach mieszkali tam Emici, lud wielki, liczny i wysoki jak Anakici. Uważano ich również za olbrzymów, jak Anakici, lecz Moabici nazywają ich Emitami. Powtórzonego Prawa 2:10-11

Powtórzonego Prawa 2:19-21
A gdy zbliżysz się do synów Ammona, nie uciskaj ich i nie wdawaj się w ich sprawy, gdyż nie dam ci ziemi synów Ammona w posiadanie, gdyż dałem ją synom Lota w posiadanie. (Ta ziemia również była uważana za ziemię olbrzymów: w starożytności mieszkali w niej olbrzymy; Ammonici nazywają ich Zamzummim; lud wielki, liczny i wysoki jak Anakim; lecz Pan wytracił ich przed nimi, a oni ich wypędzili i zamieszkali na ich miejscu.

Bo tylko Og, król Baszanu, pozostał z resztek olbrzymów; oto jego łoże było łożem żelaznym; czyż nie jest ono w Rabbat synów Ammona? Dziewięć łokci było jego długości, a cztery łokcie szerokości, według łokcia męskiego. A tę ziemię, którą posiądliśmy w owym czasie, od Aroeru, który leży nad rzeką Arnon, i połowę góry Gilead z jej miastami, oddałem Rubenitom i Gadytom. A resztę Gileadu i cały Baszan, będąc królestwem Oga, oddałem połowie plemienia Manassesa; cały region Argob z całym Baszanem, który nazywano ziemią olbrzymów. Powtórzonego Prawa 3:11-13

Historia

A wybrzeże Oga, króla Baszanu, który był jednym z ocalałych olbrzymów, a mieszkał w Asztarot i Edrei, Jozuego 12:4

Całe królestwo Oga w Baszanie, który panował w Asztarot i Edrei, i który pozostał z ocalałych olbrzymów. Tych bowiem Mojżesz pobił i wypędził. Jozuego 13:12

A granica szła doliną syna Hinnoma aż do południowej strony Jebusyty, to jest Jerozolimy. I granica szła na szczyt góry, która leży przed doliną Hinnoma od zachodu, a jest na krańcu doliny Refaitów od północy. Jozuego 15:8

I odpowiedział im Jozue: Jeśli stanowicie tak liczny lud, to wyruszcie do krainy zalesionej i wykarczujcie ją sobie w ziemi Peryzzytów i Refaitów, jeśli góra Efraima jest dla was za ciasna. Jozuego 17:15

A granica schodziła aż do krańca góry, która leży przed doliną syna Hinnoma, a która jest w dolinie Refaitów na północy, i schodziła do doliny Hinnoma, na zbocze Jebusyta na południu i schodziła do Enrogel, Jozuego 18:16

1 Samuela 17
1 Filistyni zaś zgromadzili swe wojska, aby walczyć, i zgromadzili się w Szoko, które należy do Judy, i rozłożyli się obozem między Szoko i Azeką w Efezdam.
2 Saul i mężowie izraelscy zebrali się, rozłożyli się obozem w dolinie Ela i stanęli do walki z Filistynami.
3 Filistyni zaś stali na górze z jednej strony, Izraelici zaś stali na górze z drugiej strony, a między nimi była dolina.
4 I wystąpił z obozu Filistynów pewien wojownik, imieniem Goliat, z Gat, którego wzrost wynosił sześć łokci i piędź.
5 A na głowie miał hełm spiżowy i odziany był w pancerz łuskowy, którego waga wynosiła pięć tysięcy syklów spiżu.
6 A miał nagolenniki spiżowe na nogach i tarczę spiżową między ramionami.
7 A drzewce jego włóczni było jak wał tkacki, a grot jego włóczni ważył sześćset syklów żelaza, a przed nim szedł ktoś niosący tarczę.
8 I stanął, i zawołał do wojsk izraelskich, i rzekł do nich: Dlaczego wyszliście, aby przygotować się do walki? Czyż ja nie jestem Filistynem, a wy sługami Saula? Wybierzcie sobie człowieka i niech przyjdzie do mnie.
9 Jeżeli zdoła walczyć ze mną i mnie zabić, wtedy będziemy waszymi sługami; lecz jeżeli ja go przemogę i zabiję, wtedy będziecie naszymi sługami i będziecie nam służyć.
10 I rzekł Filistyn: Dziś urągam wojskom izraelskim. Daj mi człowieka, będziemy walczyć razem.
11 Gdy Saul i cały Izrael usłyszeli te słowa Filistyna, przerazili się i bardzo się bali.
12 Dawid zaś był synem pewnego Efratejczyka z Betlejem judzkiego, imieniem Jesse. Miał on ośmiu synów. Za czasów Saula człowiek ten, będąc już starym, chodził między mężczyzn.
13 Trzej starsi synowie Jessego poszli i podążali za Saulem na wojnę. A imiona trzech jego synów, którzy poszli na wojnę, były następujące: najstarszy Eliab, drugi po nim Abinadab, a trzeci Szamma.
14 Dawid był najmłodszy, a trzej starsi szli za Saulem.
15 Dawid zaś odszedł i wrócił od Saula, aby paść owce swego ojca w Betlejem.
16 A Filistyn zbliżał się rano i wieczorem i stawał przez czterdzieści dni.
17 I rzekł Jesse do Dawida, syna swego: Weź teraz dla braci twoich efę tego prażonego ziarna i dziesięć chlebów i biegnij do obozu, do braci twoich.
18 A ty zanieś te dziesięć serów dowódcy tysiąca, a ty dowiedz się, jak się mają twoi bracia, i odbierz od nich zastaw.
19 Saul zaś i oni, i wszyscy mężowie izraelscy byli w dolinie Ela i walczyli z Filistynami.
20 Dawid wstał więc wcześnie rano, zostawił owce pasterzowi, a sam wziął i poszedł, jak mu rozkazał Jesse. Przybył do okopu, gdyż wojsko wychodziło do walki, i dał okrzyk nawołujący do bitwy.
21 Izraelici i Filistyni ustawili się w szyku bojowym, wojsko przeciw wojsku.
22 Wtedy Dawid zostawił wóz swój w ręku stróża wozu, a sam pobiegł do wojska, przybył i pozdrowił swych braci.
23 A gdy on z nimi rozmawiał, oto wystąpił wojownik, Filistyn z Gat, imieniem Goliat, z wojsk filistyńskich, i przemówił tymi samymi słowami. Dawid też ich słuchał.
24 A wszyscy mężowie izraelscy, gdy ujrzeli tego człowieka, uciekli przed nim i bardzo się bali.
25 A mężowie izraelscy rzekli: Czy widzieliście tego człowieka, który nadciąga? Z pewnością nadciąga, aby urągać Izraelowi. Tego, kto go zabije, król obdarzy wielkim bogactwem, da mu swoją córkę i uwolni dom jego ojca w Izraelu.
26 I rzekł Dawid do mężów, którzy przy nim stali, tymi słowami: Co uczynią mężowi, który zabije tego Filistyna i zdejmie hańbę z Izraela? Bo kim jest ten nieobrzezany Filistyn, że lży szeregi Boga żywego?
27 A lud odpowiedział mu w ten sposób: Tak postąpi się z człowiekiem, który go zabije.
28 A Eliab, najstarszy brat jego, usłyszał, jak rozmawiał z ludźmi. I Eliab zapłonął gniewem na Dawida, i rzekł: „Po co tu przyszedłeś? I komu zostawiłeś te kilka owiec na pustyni? Znam twoją pychę i niecność twego serca, bo przyszedłeś, aby zobaczyć bitwę”.
29 I rzekł Dawid: Cóżem uczynił? Czyż nie ma ku temu powodu?

30 A on odwrócił się od niego i przemówił do drugiego, tak samo jak poprzednio. A lud znowu mu odpowiedział, jak poprzednio.
31 A gdy usłyszano słowa, które wypowiedział Dawid, powtórzono je Saulowi, a on posłał po niego.
32 I rzekł Dawid do Saula: Niechaj w nikim nie upada serce z powodu niego. Sługa twój pójdzie i będzie walczył z tym Filistynem.
33 I rzekł Saul do Dawida: Nie możesz wyruszyć naprzeciw temu Filistynowi, aby z nim walczyć, gdyż jesteś jeszcze młodzieńcem, a on jest mężem wojennym od młodości.
34 I rzekł Dawid do Saula: Sługa twój pasał owce ojca swego, a gdy przyszedł lew i niedźwiedź, porwał owcę ze stada.
35 I ścigałem go, i biłem go, i wyrywałem mu broń z paszczy. A gdy on na mnie nachodził, chwytałem go za brodę, uderzałem i zabijałem.
36 Sługa twój zabił lwa i niedźwiedzia, a ten nieobrzezany Filistyn będzie jak jeden z nich, gdyż urągał wojskom Boga żywego.
37 Dawid rzekł jeszcze: Pan, który mnie wyrwał z łapy lwa i niedźwiedzia, wyrwie mnie z ręki tego Filistyna. I rzekł Saul do Dawida: Idź, a Pan niech będzie z tobą.
38 Saul zaś odział Dawida w swoją zbroję, a na jego głowę włożył hełm spiżowy i odział go w pancerz kolczy.
39 Dawid przypasał miecz do zbroi i postanowił wyruszyć, gdyż nie zdążył tego sprawdzić. I rzekł Dawid do Saula: „Nie mogę iść z nimi, gdyż nie zdążyłem tego sprawdzić". I zdjął je z siebie Dawid.
40 Wziął więc laskę swoją do ręki, wybrał sobie pięć gładkich kamieni z potoku i włożył je do torby pasterskiej, którą miał przy sobie, a w ręku miał procę. Tak zbliżył się do Filistyna.
41 A Filistyn przybył i zbliżył się do Dawida, a mąż niosący tarczę szedł przed nim.
42 A gdy Filistyn obejrzał się i zobaczył Dawida, wzgardził nim, gdyż był to młodzieniec, rumiany i o pięknym obliczu.
43 I rzekł Filistyn do Dawida: Czyż ja jestem psem, że przychodzisz do mnie z kijami? I przeklął Filistyn Dawida przez swoich bogów.
44 I rzekł Filistyn do Dawida: Przyjdź do mnie, a ciało twoje dam ptactwu niebieskiemu i zwierzętom polnym.
45 Wtedy Dawid rzekł do Filistyna: Ty przychodzisz do mnie z mieczem, z włócznią i z tarczą, a ja przychodzę do ciebie w imieniu Pana Zastępów, Boga wojsk izraelskich, które urągałeś.
46 Dziś wyda cię Pan w moją rękę, uderzę cię i odetnę ci głowę, a trupy wojska filistyńskiego ptactwu niebieskiemu i dzikim zwierzętom ziemi rzucę dziś na ziemię, aby cała ziemia dowiedziała się, że Izrael ma Boga.
47 I całe to zgromadzenie dowie się, że nie mieczem i włócznią Pan udziela pomocy, gdyż do Pana należy walka, On bowiem wyda was w nasze ręce.
48 A gdy Filistyn powstał i przyszedł, i zbliżył się, aby spotkać się z Dawidem, Dawid pośpieszył i pobiegł ku wojsku, aby spotkać Filistyna.
49 Wtedy Dawid sięgnął ręką do torby swojej, wyjął stamtąd kamień i cisnął nim, trafiając Filistyna w czoło, tak że kamień utkwił w jego czole, i upadł twarzą na ziemię.
50 I odniósł Dawid zwycięstwo nad Filistynem procą i kamieniem, i uderzył Filistyna, i zabił go. Lecz Dawid nie miał miecza w ręku.
51 Dawid więc pobiegł i stanął na Filistynie, wyciągnął jego miecz, wyciągnął go z pochwy i zabił go, odcinając mu głowę. A gdy Filistyni zobaczyli, że ich wojownik nie żyje, uciekli.
52 Wtedy mężowie izraelscy i judzcy powstali, wydali okrzyk i ścigali Filistynów, aż dotarli do doliny i bram Ekronu. A ranni Filistyni padali na drodze do Szaaraim, aż do Gat i do Ekronu.
53 A Izraelici powrócili z pościgu za Filistynami i splądrowali ich namioty.
54 Dawid wziął więc głowę Filistyna i przyniósł ją do Jerozolimy, a zbroję swoją schował w namiocie.
55 A gdy Saul ujrzał Dawida wyruszającego na Filistyna, zapytał Abnera, dowódcę wojska: Abnerze, czyim synem jest ten młodzieniec? Abner odpowiedział: Na życie twej duszy, królu, nie potrafię powiedzieć.
56 I rzekł król: Zapytaj, czyim synem jest ten młodzieniec.
57 A gdy Dawid wracał po rozgromieniu Filistyna, Abner pojmał go i przyprowadził przed Saula, trzymając w ręku głowę Filistyna.
58 I rzekł do niego Saul: Czyim jesteś synem, młodzieńcze? A Dawid odpowiedział: Jestem synem sługi twego, Jessego Betlejemczyka.

A Iszbibenob, który był z synów olbrzyma, którego włócznia ważyła trzysta syklów brązu, przypasawszy nowy miecz, myślał, że zabił Dawida. Lecz Abiszaj, syn Serui, przyszedł mu z pomocą i uderzył Filistyna, i

zabił go. Wtedy ludzie Dawida przysięgli mu, mówiąc: Nie wyruszysz już z nami na wojnę, abyś nie zgasił światła Izraela. I stało się po tym, że znowu doszło do bitwy z Filistynami w Gob: wtedy Sibbechaj Chuszatyta zabił Safa, który był z synów olbrzyma. I znowu doszło do bitwy w Gob z Filistynami, gdzie Elchanan, syn Jaareoregima, Betlejemita, zabił brata Goliata Gittyty, którego drzewce włóczni było jak wał tkacki. I jeszcze była bitwa w Gat, gdzie był mąż wielkiego wzrostu, który miał na każdej ręce sześć palców, a na każdej nodze sześć palców, czyli dwadzieścia cztery; i on również urodził się z olbrzyma. A gdy urągał Izraelowi, zabił go Jonatan, syn Szimei, brata Dawida. Ci czterej urodzili się z olbrzyma w Gat i polegli z ręki Dawida i jego sług. 2 Samuela 21:16-22

I stało się potem, że wybuchła wojna w Gezer z Filistynami; w tym czasie Sibbechaj Chuszatyta zabił Sippaja, który był z synów olbrzymów, i zostali pokonani. I znów wybuchła wojna z Filistynami; Elchanan, syn Jaira, zabił Lachmiego, brata Goliata Gittyty, którego drzewce włóczni było jak wał tkacki. I znów wybuchła wojna w Gat, gdzie był mąż wielkiego wzrostu, mający dwadzieścia cztery palce u rąk i nóg, po sześć u każdej ręki i sześć u każdej nogi; i on również był synem olbrzyma. Lecz gdy urągał Izraelowi, zabił go Jonatan, syn Szimei, brata Dawida. Ci urodzili się olbrzymowi w Gat i polegli z ręki Dawida i jego sług. 1 Kronik 20:4-8

On mnie łamie, wyłomem za wyłomem, naciera na mnie jak olbrzym. Hiob 16:14

Apokryfy

Bo mocarz nie zginął z rąk młodzieńców, ani synowie Tytanów go nie uderzyli, ani wysocy giganci nie napadli na niego, lecz Judyta, córka Merariego, osłabiła go pięknością swego oblicza. Judyta 16:7

Bo i w dawnych czasach, gdy wyginęli dumni olbrzymy, nadzieja świata, rządzona Twoją ręką, uciekła w słabym naczyniu i pozostawiła wszystkim wiekom nasienie pokolenia. Księga Mądrości Salomona 14:6

Nie uspokoił się wobec starych olbrzymów, którzy upadli w sile swojej głupoty. Mądrość Syracha 16:7

Jak tłuszcz odebrany z ofiary pojednania, tak Dawid został wybrany spośród synów Izraela. Bawił się z lwami jak z koźlętami, a z niedźwiedziami jak z jagniętami. Czyż nie zabił olbrzyma, gdy był jeszcze młody? I czyż nie zdjął hańby z ludu, gdy podniósł rękę z kamieniem w procy i stłumił chełpliwość Goliata? Bo wzywał Najwyższego Pana, a On dał mu siłę w jego prawicy, aby zabił tego mocarza i podniósł róg swojego ludu. Mądrość Syracha 47:2-5

Byli to słynni od początku giganci, którzy byli tak potężnego wzrostu i tak biegli w walce. Tych Pan nie wybrał i nie dał im drogi mądrości. Zginęli, bo nie mieli mądrości i zginęli przez własną głupotę. Barucha 3:26-28

Wtedy jego syn Juda, zwany Machabeuszem, powstał na jego miejsce. Wszyscy jego bracia pomogli mu, podobnie jak wszyscy, którzy trzymali z jego ojcem, i walczyli z zapałem w bitwie Izraela. Tak oto zjednał sobie wielki zaszczyt swego ludu, włożył napierśnik jak olbrzym i przepasał się wojowniczą zbroją, i toczył bitwy, chroniąc wojsko mieczem. W swych czynach był jak lew i jak lwiątko ryczące za swoją zdobyczą. Bo ścigał niegodziwych i szukał ich, i palił tych, którzy dręczyli Jego lud. Dlatego niegodziwcy drżeli przed Nim, a wszyscy czyniący nieprawość byli zatrwożeni, bo zbawienie powodziło się w Jego ręku. Zasmucił też wielu królów i uradował Jakuba swymi czynami, a pamięć o Nim będzie błogosławiona na wieki. Przeszedł też przez miasta Judy, wytracając z nich bezbożnych i odwracając gniew od Izraela. Tak iż sława Jego dotarła aż do krańców ziemi, a On przyjął do siebie tych, którzy byli gotowi na zagładę. 1 Machabejska 3:1-9

Enoch

A wszyscy inni razem z nimi wzięli sobie żony i każdy wybrał sobie jedną, i zaczęli do nich przychodzić i kalać się z nimi, i uczyli je czarów i zaklęć, i ścinania korzeni, i zapoznawali je z roślinami. I zaszły w ciążę i urodziły wielkich olbrzymów, których wzrost wynosił trzy tysiące łokci (łokieć to północno-zachodnia

europejska jednostka miary, pierwotnie rozumiana jako łokieć, łączna długość przedramienia i wyciągniętej dłoni. Inne miary łokcia to 27-45 cali). Którzy pochłonęli wszystkie ludzkie zdobycze. A gdy ludzie nie mogli ich już dłużej utrzymać, olbrzymy zwróciły się przeciwko nim i pochłonęły ludzkość. I zaczęli grzeszyć przeciwko ptakom, zwierzętom, gadom i rybom, i pożerać ciała innych i pić krew. Wtedy ziemia oskarżyła bezbożnych. Henoch 7:1-6

A kobiety urodziły olbrzymów, a cała ziemia napełniła się krwią i nieprawością. Henoch 9:9

A On odpowiedział i rzekł do mnie, i usłyszałem Jego głos: Nie lękaj się, Henochu, sprawiedliwy mężu i pisarzu sprawiedliwości! Podejdź tu i posłuchaj mojego głosu. Idź i powiedz Strażnikom nieba, którzy posłali cię, abyś się za nimi wstawiał: To wy powinniście wstawiać się za ludźmi, a nie ludzie za wami: Czemu opuściliście wysokie, święte i wieczne niebo, i spaliście z kobietami, i skalaliście się z córkami ludzkimi, i wzięliście sobie żony, i postępowaliście jak synowie ziemi, i zrodziliście olbrzymów jako waszych synów? I chociaż byliście święci, duchowi, żyjący życiem wiecznym, skalaliście się krwią kobiet i zrodziliście dzieci z krwi ciała, i jako synowie człowieczy pożądaliście ciała i krwi, jak również ci, którzy umierają i giną. Dlatego dałem im również żony, aby mogli je zapłodnić i spłodzić z nimi dzieci, aby w ten sposób niczego im nie brakowało na ziemi. Ale wy byliście niegdyś duchowi, żyjąc życiem wiecznym i nieśmiertelni dla wszystkich pokoleń świata. I dlatego nie ustanowiłem dla was żon; bo co do duchowych niebios, w niebie jest ich mieszkanie. A teraz, giganci, którzy są zrodzeni z duchów i ciała, będą nazwani złymi duchami na ziemi, a na ziemi będzie ich mieszkanie. Złe duchy wyszły z ich ciał; ponieważ narodzili się z ludzi, a od świętych Czuwających jest ich początek i pierwotne pochodzenie; będą złymi duchami na ziemi i złymi duchami będą nazywani. Co do duchów nieba, w niebie będzie ich mieszkanie, ale co do duchów ziemi, które narodziły się na ziemi, na ziemi będzie ich mieszkanie. A duchy olbrzymów dręczą, uciskają, niszczą, atakują, walczą i sieją zniszczenie na ziemi, i sieją niepokój: nie jedzą, lecz mimo to odczuwają głód i pragnienie i powodują zgorszenie. I te duchy powstaną przeciwko synom ludzkim i przeciwko kobietom, ponieważ z nich wyszły. Henoch 15:1-11

Od dni rzezi, zniszczenia i śmierci olbrzymów, z dusz, których ciała duchy, po ich odejściu, zniszczą bez ponoszenia kary. Tak będą niszczyć aż do dnia spełnienia, wielkiego sądu, w którym wiek zostanie dopełniony, nad Strażnikami i bezbożnymi, zaiste, zostanie całkowicie dopełniony. Henoch 16:1

A ja, Enoch, odpowiedziałem mu i rzekłem: Pan uczyni nową rzecz na ziemi, a to już widziałem w wizji i oznajmiam ci, że w pokoleniu mojego ojca Jereda niektórzy aniołowie niebios przekroczyli słowo Pana. I oto popełniają grzech i przekraczają prawo, i łączą się z kobietami i popełniają z nimi grzech, i poślubiają niektóre z nich i płodzą z nimi dzieci. I stworzą na ziemi olbrzymów nie według ducha, lecz według ciała, i będzie wielka kara na ziemi, a ziemia zostanie oczyszczona z wszelkiej nieczystości. Tak, nadejdzie wielkie zniszczenie na całą ziemię i będzie potop i wielkie zniszczenie przez jeden rok. Enoch 106:13-16

Jubileusze

I stało się, gdy synowie ludzcy zaczęli się mnożyć na ziemi i rodziły im się córki, że aniołowie Boży ujrzeli je w pewnym roku jubileuszowym i że były piękne z wyglądu. I brali sobie za żony wszystkie, które chcieli, i rodziły im synów, a byli oni olbrzymami. Jubileusze 5:1

Z powodu tych trzech rzeczy na ziemię spadł potop, a mianowicie z powodu nierządu, w którym Strażnicy wbrew prawu swoich przykazań uprawiali nierząd z córkami ludzkimi i brali sobie za żony wszystkie, które sobie wybrali; i tak powstała nieczystość. I zrodzili synów Nafidów, a wszyscy byli niepodobni do siebie i pożerali się nawzajem. Giganci zabili Nafila, a Nafil zabił Eljo, a ludzie z plemienia Eljo i jednego człowieka drugiego. I każdy zaprzedał się, by czynić nieprawość i przelewać wiele krwi, a ziemia napełniła się nieprawością. Jubileusze 7:21-23

I opowiedział im o sądzie nad olbrzymami i o sądzie nad Sodomitami, jak zostali osądzeni z powodu swojej niegodziwości i jak pomarli z powodu swojego nierządu, nieczystości i wzajemnego zepsucia przez nierząd. Jubileusze 20:5

Lecz przedtem ziemię Gilead nazywano ziemią Refaitów, gdyż była to ziemia Refaitów, a Refaitowie urodzili się tam – olbrzymy, których wzrost wynosił dziesięć, dziewięć, osiem, a nawet siedem łokci. Jubileusze 29:9

Zapomniane Księgi Edenu

Mężczyźni zabrali mnie do piątego nieba i umieścili tam. Tam zobaczyłem wielu i niezliczoną ilość żołnierzy, zwanych Grigori, o ludzkim wyglądzie, a ich wzrost był większy od rozmiarów wielkich olbrzymów. Ich twarze były zwiędłe, a usta ciche i nieme. W piątym niebie nie odbywała się żadna służba. Zapytałem więc mężczyzn, którzy mi towarzyszyli: Dlaczego oni są tak zwiędli, a ich twarze smutne, a usta milczące? I dlaczego nie ma żadnej służby w tym niebie? I powiedzieli mi: Oto Grigori, którzy wraz ze swym księciem Szatanailem odrzucili Pana światła, a po nich są ci, którzy są trzymani w wielkiej ciemności na drugim niebie, a trzej z nich zstąpili na ziemię z tronu Pańskiego, na miejsce Ermon, i złamali swoje śluby na zboczu wzgórza Ermon i zobaczyli córki ludzkie, jak dobre są, i wzięli sobie żony, i zbezcześcili ziemię swoimi uczynkami, którzy we wszystkich czasach swego wieku czynili bezprawie i mieszanie się, i rodzą się giganci, i cudowni wielcy mężowie, i wielka wrogość. I dlatego Bóg osądził ich wielkim sądem, i opłakują swych braci, i zostaną ukarani w wielkim dniu Pańskim. Sekrety Henocha 18:1-4

Uciekajcie więc przed nierządem, moje dzieci, i nakazujcie waszym żonom i córkom, aby nie przyozdabiały swoich głów i twarzy, by oszukiwać umysły. Każda bowiem kobieta, która dopuszcza się tych podstępów, jest naznaczona wieczną karą. W ten sposób bowiem zwabiły Strażników, którzy byli przed potopem; bo gdy ci stale na nie patrzyli, pożądały ich i poczęły czyn w swoich myślach; bo przybierały kształty mężczyzn i ukazywały się im, gdy byli z mężami. A kobiety, pożądając w myślach ich kształtów, rodziły olbrzymów, bo Strażnicy ukazali się im jako sięgający aż do nieba. Strzeżcie się więc nierządu; a jeśli chcecie być czystego umysłu, strzeżcie swoich zmysłów przed każdą kobietą. Testament Rubena 2:17-20

Zastałem króla Achora, człowieka olbrzymiego wzrostu, ciskającego oszczepami przed siebie i za siebie, siedzącego na koniu. Podniosłem kamień ważący sześćdziesiąt funtów, cisnąłem nim, uderzyłem jego konia i zabiłem go. Jakub, mój ojciec, zabił Beelesata, króla wszystkich królów, potężnego olbrzyma, wysokiego na dwanaście łokci. Testament Judy 1:18,22